KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 28 Grudnia. / 9 Stycznia. Rok 185⁸/₉. № 7. Jutro, ŚŚ. Agatona P. i Wilhelma B.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył znajdującym się za granicą wychodźcom Polskim: Józefowi *Taczanowskiemu* i Walentemu *Muzykiewiczowi*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Wspomnieliśmy w swoim czasie o konsekracji w Petersburgu, JW. JX. Antoniego *Fijałkowskiego*, na Biskupa Tanejskiego i Suffragana Kamienieckiego. Tytuł Biskupów Tanejskich in patribus, nosiło w wieku zeszłym już dwóch Polaków: X. Jędrzej *Pruski*, Suffragan Przemyślski, i Xdz Ludwik-Józef *de Mathy*, Kanonik kilku Katedr Wielko-Polskich.

JW. Xiądz Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji Podlaskiej, przyjechał z Janowa.

Gazeta Odeska donosi, iż Rzecz: Radca Tajny *Butenjew*, Naczelnik Poselstwa Rossyjskiego w Stambule, przybył d. 1 (13) Grudnia do Odessy.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Teklę z Szejewskich *Rakowską*, wdowę; tudzież P. Teklę *Rutkowską*, pozostałą córkę po Inżenjerze pomiarów Rządowych w Cesarstwie, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Na rok 1859 wybrani i zatwierdzeni zostali na Członków do składu Komissji Kwaterniczej ze strony Obywateli m. Warszawy: PP. Wincanty *Morytz*, Właściciel posessji Nro 326 i Alexander *Wambach*, Właściciel posessji Nro 414; a na Zastępców Członków: PP. Antoni *Cyprysiński*, Właściciel posessji N° 586*b*, i Teofil *Piotrowski*, Właściciel posessji Nro 557.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, wybrało na Członka Korrespondenta Towarzystwa, Dra *Majewskiego*, w Ciechanowie Gub: Płockiej.

Za duszę ś. p. Xięcia Alexandra *Golicyna*, Dyrektora Poczt Królestwa Polskiego, w rocznicę śmierci Jego, to jest dnia jutrzejszego, o godz: 10tej z rana, w Soborze Katedralnym NN. TRÓJCY, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych Nieboszczyka.

Marcjanna *Karasińska*, Panna, przeżywszy lat 19, po nieuleczonej i długo trwałej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. W głębokim smutku pogrążeni Rodzice po stracie jedynej Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3½ po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

W Kielcach, w dniu 24 Grudnia r. z., umarł Franciszek Nowina *Witkowski*, Konserwator Akt dawnych w Gubernji Radomskiej, przeżywszy lat 45. Pogrzeb odbył się przy licznem zgromadzeniu ludu i Kolegów zmarłego, pod przewodnictwem JW. JX. Walentego *Witkowskiego*, S. T. K., Kanonika Gremjalnego Kieleckiego, Prepozyta Jędrzejowskiego. Łaska BOŻA niechaj będzie udziałem duszy zmarłego.

W pierwszej połowie Grudnia r. z., rozstał się z tym światem, powszechnie szanowany Obywatel, ś. p. Wincenty *Przemycki*, Dziedzic dóbr Koźniczki i Dzierżawca dóbr Rządowych w Gubernji Radomskiej, w wieku lat 102. Powszechny żal Dzieci, Wnuków i Sąsiadów, okazał dostatecznie jak szanowanym i drogim dla nich za życia był ten, któremu BÓG za nieskażone życie dozwolił doczekać tak sędziwej starości, dającej prawo do nazwiska Patryarchy rodziny. Wieczny mu spokój!

Na examinach rocznych odbytych w Szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych w Warszawie w d. 9 (21) i 16 (28) Listopada, 23 Listo: (5 Grudnia) i 26 Listo: (8 Grudnia) 1858 r., w obecności JW. Radcy Stanu *Smacznińskiego*, Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatora Szkół, oraz WW: *Łyszkowskiego*, Dyrektora Gimnazjum Realnego; *Jeski* i *Mazurkiewicza*, Naczelników Wydziału Magistratu m. Warszawy, jako też Delegowanych Starszych Nauczycieli Gimnazjum Realnego i Starszych Zgromadzeń Rzemieślniczych, otrzymali nagrody następujący Uczniowie pomienionych Szkół, a mianowicie: *a*) Ze Szkoły na Pradze: Z Oddziału Igo: Józef *Pstrągowski* i Fran: *Miaskowski*. *b*) Ze Szkoły przy ulicy Leszno: Z Oddziału Wstępnego: Karol *Janowski*, Winc: *Grabiński* i Jan *Michalski*. Z Oddziału Igo: Walenty *Czapliński* i Adam *Braun*. *c*) Ze Szkoły przy ulicy Królewskiej: Z Oddziału Igo: Szczepan *Sosnowski*, Antoni *Wolf*, Józef *Witkowski* i Tomasz *Barszczewski*. Z Oddziału IIgo: Hippolit *Mioduszewski*, Felix *Gitner* i Stan: *Czerwiński*. *d*) Ze Szkoły przy ulicy Gołębiej: Z Oddziału Igo: Fran: *Cichocki*, Antoni *Bartkiewicz*, Szymon *Rajewski* i Winc: *Burzyński*. *e*) Ze Szkoły przy ulicy Freta: Z Oddziału Igo: Daniel *Makowski*, Fran: *Rudkowski* i Juljan *Leiman*. Z Oddziału IIgo: Ignacy *Koldrasiński*, Alex: *Schmit* i Juljan *Szczygielski*. Z Oddziału IIIgo: Antoni *Dubiński*, Jan *Słowacki* i Winc: *Chromiński*. *f*) Ze Szkoły przy ulicy Krakowskie-Przedmieście: Z Oddziału Igo: Andrzej *Zienkiewicz*, Tomasz *Kieliński* i Ryszard *Niedzielski*. Z Oddziału IIgo: Andrzej *Kamiński*, Józef *Baranowski* i Józef *Domański*. Z Oddziału IIIgo: Adolf *Roesler*, Antoni *Kurkiewicz* i Leon *Popławski*. Z Oddziału IVgo: Antoni *Kalinowski*, Wład: *Stypulkowski* i Leon *Trafilski*, tenże za rysunki.

W d. 6 b. m., zawartym został w Kościele Sgo KAROLA *Boromeusza*, związek małżeński W. Augusta *Lazzarini*, Szlachcica Rzymskiego, Profesora języka włoskiego, syna Pułkownika zasłużonego z Armji *Napoleona Igo*, Krzyża Legji Honorowej i 2ch Papiezkich Orderów Kawalera; z W. Panną *Adelsztein*, Córką Obywatela tutejszego. Związek ten, pobłogosławiony został przez W. JXdza Stefana *Wysockiego* Reformata; poczem całe grono zaproszonych gości udało się na wystawną ucztę Ojca Panny Młodej. Mnóstwo Przyjaciół, jakich sobie Pan Młody w krótkim czasie swego tu pobytu zjednać umiał, wyższe ukształcenie Panny Młodej, rokują dobranej tej parze najpiękniejszą przyszłość.

W Guberuji Czernichowskiej, w majętności swojej Medwedowo, umarł dnia 7 (19) z. m., znakomity literat Rossyjski *Borozdna*.

(Art: n.) Wyczytawszy w pismach wzmiankę o zgasłej w kwiecie wieku Z f,i *Kraków*, nie mogłam się oprzeć szczerej chęci skreślenia o niej słów kilku, niewprawnem wprawdzie piórem, ale wiernie, bom jej życia bliskim była świadkiem. Nie będę tu mówić o talencie w malarstwie, któremu zmarła z całem oddając się poświęceniem, mogła go do wysokiego rozwinąć w sobie stopnia, i już najpiękniejsze na przyszłość rokowała nadzieje. Oddawanie pochwał w tym względzie, byłoby tylko czczem powtarzaniem rzeczy dobrze już wszystkim wiadomych. Wolę raczej mówić o cichych cnotach niewieścich, które zdobiły jej duszę. Ś. p. Zofja *Kraków*, pod każdym prawie względem wyjątkową była istotą. Światowe rozrywki, w których inne jej rówiennice tyle znajdują powabu i tak im się chętnie oddają, dla niej żadnego nie miały uroku. Największą jej rozkoszą było, patrzeć na piękną naturę, w niej uwielbiała dzieła STWÓRCY. Żadna w świecie uciecha nie zdolna jej była zastąpić radości, jaką czuła patrząc na polny kwiatek, jasny błękit nieba i pogodnie wschodzące Słońce. Ileż razy, kiedy natura po mroku nocnym do nowego budziła się życia, Zofja śpieszyła świeżem odetchnąć powietrzem, jak dziecię cieszyła się otaczającą ją pięknością, i nie mogąc podołać uczuciom przepełniającym jej duszę, w cichą je wylewała modlitwę. Każda jej sprawa, każda rozrywka zaczynała się i kończyła myślą o BOGU. Żyć na pociechę Rodzicom, na pożytek bliźnim, głównem jej było zadaniem. Dziś patrząc na liczne pamiątki, jakie po niej zostały, zastanowić się przychodzi, kiedy przy swem słabem zdrowiu i krótkiem życiu, znalazła czas na to wszystko. Obok sztuki, której się oddawała z zamiłowaniem, nie gardziła też i ręcznemi robótkami, nieraz wiejskim dzieciom własną ręką uszyte rozdawała czapeczki i inne drobnostki, to też błogosławieństwo na każdym towarzyszyło jej kroku. Skromna w odzieniu, namyślająca się gdy szło o nabycie jakiej rzeczy do stroju niezbędnej, znaczną część dochodów swoich przeznaczała na wspieranie biednych, ubogie dzieci posyłała do szkoły, cieszyła się ich postępami, a to wszystko tak pełniła po chrześcjańsku, w takiej tajemnicy, że do dziś dnia niktby o tem nie wiedział, gdyby głosy wdzięczności i żalu po jej stracie, nie zdradzały tych miłosiernych uczynków. Ciężką złożona chorobą, nie zaniedbywała obowiązków chrześcjanki, i codziennie głośno koło siebie odmawiane modlitwy, cichym w skupieniu ducha, powtarzała głosem, do ostatniej chwili życia spokój zachowując anielski. BÓG też nie dozwolił czystej tej duszy dłużej zamieszkać pomiędzy ludźmi, i oszczędziwszy jej ziemskich przykrości, powołał do Siebie. Przemknęła jak czysty duch niebieski, nie zaznawszy ani walk wewnętrznych, ani pokus (tak cnoty były jej wrodzone), nie dotknąwszy stopą kału ziemi, i znikła z oczu, zostawiwszy boleść po sobie. Cześć Matce, która taką krajowi umiała wychować dziewicę.— ***

Gazety Petersburgskie donoszą, że pomnik wzniesiony w tej stolicy, przed gmachem Akademji Lekarskiej, ku pamięci jej dawnego Prezesa, Baroneta Sir James *Wylie*, będzie odkrytym w ciągu lata r. b.

P. *Murray*, Poseł Angielski przy Dworze Perskim, opuścił Tyflis, wraz z swoim orszakiem, udając się do Maragua. w Gub: Kutaiskiej.

Obecnie katedrę Historji Powszechnej w Uniwersytecie w Moskwie, zajmuje Professor *Wyziński*, rodem Lubliniania, który we 3 lata po skończeniu przez siebie tegoż Uniwersytetu, otrzymał pomienioną godność w 26 roku życia swego. Na wykładach jego, jakkolwiek odbywanych w jednej z największych sal Uniwersyteckich, zaledwie pomieścić się mogą słuchacze.

W dniu 6ym z. m., o godzinie $1^1/_2$ z południa, w Wileńskim Muzeum Starożytności, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Wileńskiej Archeologicznej Komissji, pod przewodnictwem Prezesa Komissji Eustachego Hr. *Tyszkiewicza*, i w obecności Rzeczywistych Członków, oraz Honorowych Współpracowników w liczbie kilkudziesięciu, a to celem odczytania Reskryptu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA do Prezesa Muzeum wydanego, o przyjęciu Wileńskiej Archeologicznej Komissji i Muzeum Starożytności w Wilnie, pod Najjaśniejszą Opiekę JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, donoszącego.

(A. n. *z Ciechanowa*). — Jak wielkim jest nieszczęściem stracić drogą sercu osobę, tak również odzyskać ją nieocenionem dobrodziejstwem. Kto zaś swą nauką, świtłą radą, a szczególniej troskliwem poświęceniem w grożących nieuchronną śmiercią wypadkach, niósł skuteczny ratunek, temu się należy wdzięczność bez granic. Taki to obowiązek wdzięczności ciąży na mnie względem W. *Majewskiego*, Pomocnika Lekarza Pta Przasnyskiego, obecnie mieszkającego w m. Ciechanowie, który pełen znajomości sztuki lekarskiej, trafnem i szczęśliwem zastosowaniem środków medycyny, oraz ciągłą czujnością, w wielkiem niebezpieczeństwie będące już życie ocalił, który prawie (że się tak wyrażę) już od bram smętarza wrócił drogą mi żonę. Niemogąc inaczej wywiązać się z zaciągnionego długu wdzięczności, te więc kilka wyrazów poświęcam Ci godny mężu na podziękowanie.— F. Z.

W ciągu od d. 17 (29) Września do 1 (13) Listopada, wyszła z Troicka w Cesarstwie, do Bochary w Turkestanie (w Azyi), karawana złożona z 2,791 wielbłądów, z towarami wartości 280,468 rs. Inna karawana z 376 wielbłądów, z towarami wartości 69,844 rs., wyszła w czasie od 3 (15) Październ: do 28 Paźdz: (9 Listop:), udając się do Taszkendu.

Pomimo kilkunasto - stopniowych mrozów, sanna w Wilnie jeszcze się nie ustaliła, a to z powodu braku śniegu w tym roku.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej Nr 2gi, wyszły w litografji w Lipsku, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w miejscu i na prowincji, następujące nowości na fortepjan, jako to: 15cie Polonezów ś. p. Karola *Kurpińskiego* z portretem Autora i fac-simile, zebrane staraniem Józefa *Brzowskiego*, cena rs. 2. St: *Moniuszki*, Uwertura z Opery *Flis*, na cztery ręce, cena kop: 90; tudzież Trzy kompozycje salonowe, przystępne i eleganckie, Teodora *Emert*, które polecić możemy Amatorom: Barcarole au bord de la Vistule, dzieło 4, kop: $52^1/_2$; Dwa mazurki salonowe, dzieło 5, kop: $52^1/_2$, i Polka brillante, morceau de salon, dzieło 6, kop: 60.

Ma być wkrótce urządzone Gimnazjum dla młodych dziewic w *Kronsztadzie*.

Xięgarnia S. *Orgelbranda*, przy ul: Miodowej N°496, odebrała następujące nowe dzieła: *Wyciąg z Jeografji Polskiej*, przez Teodora *Wagę*, w roku 1767 skreślonej i ogłoszonej; cena k. 37½. *Pisma* Pauliny z L. *Wilkońskiej*, tom 1szy, Pan *Wojski*, (Bratni obrazek do Pani Podkomorzyny), powieść; cena rs. 1 kop: 65. *Poezje* Edmunda *Wasilewskiego*; cena rs. 1. *Krótki pogląd na koleje żelazne*, przez Alex: *Kozłowskiego* (z mappą); cena rs. 1.

W Szwecji, więcej może jak w żadnym kraju, kobiety zajmują się literaturą. Wydawcą i Redaktorem gazety *Lendkoeping*, jest kobieta. W wielu miastach, kobiety pracują przy kasztach w miejsce zecerów.

Teatr Amatorski na korzyść Dobroczynności, nie przestaje być celem troskliwości, tak szanownych Opiekunek jako i Członków Tow: Dobr:, pragnących zamiar ten przyprowadzić do skutku. Wprawdzie jest jeszcze wiele do pokonania trudności, i dla tego z pewnością nie można czasu przedstawienia oznaczyć, ale zdaje się, że licząc na współczucie Amatorów i Amatorek dramatycznych, trudności te usunięte zostaną i szlachetny zamiar przyjścia w pomoc nieszczęśliwym, uwieńczony zostanie skutkiem.

Na kontrakty Kijowskie wybiera się z Warszawy P. *Starkmann*, który na Padole przy ulicy Alexandrowskiej w domu *Masalitina*, otworzy magazyn ubiorów mężkich, bielizny i wszelkich artykułów mody i komfortu. Przedmioty przez szanowne osoby z tamtych okolic zamówione, wykończające się w Warszawie, doręczone im będą w czasie kontraktów w Kijowie. Tenże P. *Starkmann* w drodze do Kijowa, zatrzyma się kilka dni w Dubnie.

(Art: nad:). W Nrze 344 niniejszego pisma, z dnia 29go Grudnia r. z., zamieszczony jest artykuł nadesłany z miasta Kielc. dotyczący urządzonej w tem mieście kosmoramy. Zarzut uczyniony właścicielowi, jakoby *zastawił sidła* na młodzież przez ciągnienie gałki z numerem, który wygrać może obraz, jest tak złośliwy, i z prawdą niezgodny, że go bez odpowiedzi pozostawić niepodobna; przeciwnie należy oświecić Publiczność i wykazać, jak częstokroć PP. Korespondenci jej zaufania i wiary nadużywają. P. Antoni *Bungalier*, właściciel kosmoramy, posiada znakomite widoki pierwszych stolic Europy, a między niemi, Rzymu, obejmujący 14 arszynów długości, a do dwóch arszynów szerokości, olejno malowany, rozliczną ilość krajobrazów i 12 teleskopów do złudzenia naturę przedstawiających. Obok tego, dobra muzyka uprzyjemnia chwile zwiedzającej kosmoramę Publiczności. Samo więc jej obejrzenie warte jest 20 kop:, a nawet więcej, jeżeli więc do tego widz dostaje los, który wygrywa jakiejkolwiek wartości przedmiot, to już tylko złośliwość upatrzyć w tem może sidła. Nakoniec dodać tu wypada, że są przedmioty do wygrania wartujące po kilka rubli; widoczną więc jest rzeczą, że muszą być i przedmioty wartujące tylko parę kopiejek, bo inaczej właściciel, koniecznie ponosiłby znakomite straty. O prawdzie tego, co tu piszę, każdy który zwiedził tę kosmoramę, jest przekonany, trudno mi tylko zrozumieć cel autora powołanego artykułu, który takie nieprawdy śmie publicznie rozgłaszać i psuć reputację przedsiębiercy, ponoszącego znaczne nakłady na swe przedstawienie, łączące w sobie przyjemność z pożytkiem. — J. G. Obywatel z Powiatu Kieleckiego.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kieleckiego. — Podaje niniejszym do wiadomości, iż w m. Jędrzejowie na korzyść zakładów Dobroczynnych Ptu Kieleckiego pod zarządem Rady Opiekuńczej zostających, urządzone zostały przez ciąg bieżącego karnawału 3 bale, z których pierwszy w d. 19 b. m. mieć będzie miejsce. Termina następnych balów później ogłoszone będą. Przybywający na zabawę, znajdą pod względem pomieszczenia się, wszelkie ułatwienia, tak co do cen, jakoteż i innych dogodności. — Opiekun Prezydujący, E. *Rożycki*.

(Art: n.) Nie dla złożenia podziękowań najzasłużeńszych Panu *Sydowowi*, za udzielenie z całą gorliwością lekcje na fortepjanie w moim domu, wzięłam pióro do ręki, gdyż publicznie głosząca pochwała zbyt jest powszechną, ale spowodowana przekonaniem, iż obowiązkiem jest Rodziców obznajmić drugim to, co przynosi korzyść ich dzieciom, i dla tego zapewniam, iż metoda nauki Pana *Sydowa*, nie jest zwyczajna, pozytywkowa, wyuczająca jak ptaszynę, dziecko jakiej sztuki, ale jest to nader trafne wtajemniczenie ucznia w naukę muzyki, połączoną z biegłością i czystą exekucją utworów wyborowych. Wykład odbywający się najprzystępniejszym sposobem, w polskim, francuzkim lub niemieckim języku, to sprawia, że uczeń przywiązując się jednocześnie do nauki i nauczyciela, czyni w krótkim czasie olbrzymi postęp.— E. B.

Bawiący w Warszawie Fortepjanista Pan Józef *Wieniawski*, uda się do Wilna, i tam wystąpi w koncertach. Jeżeli zaś czas mu pozwoli, to zwiedzi i Kijów, w czasie kontraktów. Przed wyjazdem wszakże z Warszawy, ma on zamiar dać się jeszcze tu słyszeć, o czem w razie przyjścia tego zamiaru do skutku, nie omieszkamy donieść.

Dawniej po dworach, w braku innej muzyki, najwięcej wielkie zegary, rozmaite wygrywały kuranty. Dzisiaj rzadko gdzie widzieć można zegary grające; a że jest wiele takich osób, które lubią starożytności, zatem donosimy im, że jest do nabycia wielki zegar w szafie, liczący przeszło lat sto, ale regularnie idący. Za każdą godziną wygrywa 24 rozmaitych sztuk, a raz na tydzień się nakręca. Takowy zegar widzieć można w kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w pałacu *Kossowskich*.

Po wyjeździe swoim z Warszawy, P. *Reinhardt*, Tenorzysta opery Londyńskiej, ma zamiar udać się do Kijowa, a po drodze zatrzymać się w Lublinie, i tam wystąpić w koncercie. Zdaje się, że miłośnicy muzyki, z których tak Lublin jak i jego okolice, oddawna słyną, przyjmą tę wiadomość z przyjemnością. Wyjazd Pana *Reinhardta* z Warszawy nie jest jeszcze ostatecznie oznaczony, ale w każdym razie wkrótce już nastąpi.

Nadesłana nam przez P. Edwarda *Rühl* z Kalisza, odpowiedź na artykuł Korrespondenta *Gazety Codziennej*, Pana Ks: W., odstąpioną została tejże gazecie do ogłoszenia, raz dla tego, że wywołaną została artykułem Pana Ks: W. w tejże gazecie zamieszczonym, a powtóre tchnie osobistością, jaka w kolumnach Kurjera miejsca mieć nie może.

Na rzecz wychowańców Instytutu Dzieciątka JEZUS: Filipa *Wojtas*, Macieja *Ługowskiego*, Piotra *Szymańskiego* i Jana *Kaszewskiego*, zostały złożone przez nieznajome osoby dobroczynne, i następnie wniesione do Kassy Oszczędności, ofiary, na które, xiążeczki z tejże Kassy pozyskane, w depozycie tutejszego Instytutu znajdują się. Wymienieni powyżej chłopcy po dojściu do pełnoletności i wyjściu z pod opieki Instytutu, z obecnego pobytu swego, nie są wiadomi. Takowych przeto wychowańców Instytutu, Rada Szczegółowa wzywa, po raz drugi, aby z dowodami pochodzenia swego, po odbiór xiążeczek Kassy Oszczędności na złożone dla nich wnioski, stawili się w Kancellarji Szpitala Dzieciątka JEZUS, najdalej w ciągu jednego roku, licząc od dnia 20 Września (2 Października) 1858 r., to jest daty pierwszego ogłoszenia; po upływie bowiem tego terminu, pomienione xiążeczki, zostaną na rzecz innych sierot wychowańców tegoż Instytutu przekazane.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożyła w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, Anna *Domańska*, rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej*, i rs. 1 dla ociemniałej wdowy *E. S.*, w domu XX. Missjonarzy.— Karol *Nolken* z Żoną, rs. 3, dla Szpitala Ewangelicko-Reformowanego.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. P. po kop: 30 na światło przed statuami MATKI BOZKIEJ przed Kościołami XX. Reformatów i Kapucynów.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od Alde: L. kop: 50 i od P. rs. 1, na Kościoł P. Marjawitek w Częstochowie.— Od R. N. rsr. 100 na Kościół Panien Marjawitek w Częstochowie, i rsr. 25 dla Ochrony ubogich dziatek w Sulejowie pod opieką Siostry *Klary*.— Od M. B. kop: 30; oraz jako w 7mą rocznicę skonu 7mio-letniej Walerci, kop: 30, i od Z. D. (na intencję uratowania życia w wypadku) kop: 30, na powyższe światło przed Kościołem XX. Reformatów.— Od Wi: Łe: rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od K. Ja: (za projektowaną składkę) rs. 2 dla Instytutu moralnie zaniedb: dzieci, i rs. 1 dla wdowy *Szafner* przy ulicy Niecałej.— Od A. O. Z. rs. 1, dla Przytułku Niemowląt (na Żłobek).— Od W. D. kop: 30, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

Chcąc wpłynąć na moralność i dobre sprawowanie się służących u lokatorów w kamienicy Nr 1062 przy ulicy Królewskiej w służbie zostających, właściciel tejże przeznaczył i rozdał 6 nagród dla kucharek które się odznaczyły z pomiędzy 35, porządkiem, dobrem sprawowaniem się i usłużnością, dla Państwa swego. Nagrody te otrzymały: Marjanna *Jaworska*, Fr: *Majeryn*, Józefa *Giermakowska*, Karolina *Maliszewska*, Teressa *Hempel*, i Albertyna *Fiszman*.

Xięgarnia S. *Orgelbranda*, przy ullicy Miodowej Nro 496, nabyła pozostałą już małą ilość exemplarzy dzieła, przez Michała *Gliszczyńskiego*, pod tyt: *Huss* i *Husyci*; cena exemplarza rs. 3.

Wystawa sztuk pięknych Artystów krajowych, nowe w tych dniach dla zwiedzających przedstawia zajęcie. Wystawiono w niej na widok publiczny 12 planów architektonicznych, przeznaczonych do konkursu, na budowę Kościoła MATKI BOZKIEJ Niepokalanie Poczętej, na Grzybowie. Ponieważ konkurs rozstrzygnie, który plan otrzyma pierwszeństwo, nie możem oceniać wartości planów po szczególe. Miło nam wszakże wyrazić pochwałę ogólną dla Architektów miejscowych, którzy tak wzorowe rysunki złożyli.

Wczoraj szereg powozów, bo w liczbie aż 6ciu, przeciągał jeden za drugim przez Nowy-Swiat aż na ulicę Miodową. Po wykwintności liberji, eleganckim zaprzęgu i wyborowych koniach przystrojonych w kokardy białe z niebieskiemi, poznać można było od razu, że powozy te ciągną z zakładu P. *Wiesiołowskiego i Współki*, na Nowym-Świecie Nr 19. Rzeczywiście tak też było, gdyż cały ten szereg eleganckich ekwipażów, zamówiony został na wesele, jakie wczoraj miało miejsce.

Znakomity Artysta Skrzypek, Kazi: *Łada*, po odegraniu koncertów w Zgierzu i Łodzi, i w dalszej swej artystycznej podróży, zapowiedział swoje koncerta 9 b. m. w Sieradzu, 16 b. m. w Kaliszu; 24 w Kutnie; 29 w Zgierzu, gdzie z współuczestnictwem Amatorów ma zamiar dać koncert na reperację organów tamtejszego parafjalnego Kościoła; następnie udaje się P. *Łada* do Płocka, Lipna i Włocławka.

Do prawdziwych osobliwości fotograficznych, należą tak zwane mikroskopijne fotografje, tak drobne, jak opłebek od szpilki, a przedstawiające za wpatrzeniem się w nie przez mikroskop, rodzinę z siedmiu osób złożoną, albo też całą kartę biblji, którą najdokładniej przeczytać można. Znany przeto z przyswajania nam wszystkiego, co tylko jest godnem uwagi, zakład P. Karola *Beyera* na Krak:-Przed: wprost placu Saskiego na 1m piętrze, sprowadziwszy takową osobliwość z Londynu, wystawił ją u siebie, dozwalając wszystkim zaspokoić swą ciekawość przez obejrzenie tego, od dziś codziennie w tymże zakładzie. Rozumie się że przy tej sposobności ustawioną została puszka na biednych, w której rzucone co łaska datki, bodajby się tak powiększyły, przez szczodrobliwość zwiedzających, jak się zwiększają te fotografje przez mikroskop.

Znakomity Wiolonczelista P. *Servais*, przybył dziś w nocy do Warszawy, i stanął przy ulicy Wierzbowej Nr 614*b*, obok Redakcji *Kurjera*.

Jeszcze jedna wiadomość dla Gospodyń domu, to jest: że oprócz urządzonej dotąd sprzedaży pieczywa chleba i bułek na Starem-Mieście pod Nr 45, na sposób słowiańsko-zagraniczny; Pan *Strygiel*, piekarz, urządził sprzedaż takowego z dniem dzisiejszym, przy ulicy Freta Wązkiej Nr 263, i na Nowym-Świecie Nr 1303, wprost Apteki W. *Kopego*; a wszelkie obstalunki przyjmuje przy ulicy Rybaki Nr 2,566.

Znany od dawna handel rozmaitości i komisowy, z połączeniem kantoru loterji klasyczcznej pod firmą M. *Konopacki* w domu Nr 385, przy ulicy Krak:-Przedm:, od dnia 1 Pźdz: 1858 r. przeszedł na własność P. Piotra *Dąbrowskiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramie *Muszkietery*, PP: *Królikowski* i *Stolpe* po 6-kroć, *Chomanowski*, *Świeszewski* i *Boczkowski* po 4-kroć, oraz *Bodurkiewicz* 2-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja w 3ch aktach, z francuzkiego P. *Augier* tłomaczona, p. n. *Dobre Imie*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 16, wartość kuponu rs. 1 kop: $8^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: $2^{2}/_{3}$.

AMERYKA. *Nowy-York, 22go Grudn:.*— W Washingtonie, znowu miała miejsce 18go b. m., bójka między dwoma Członkami Kongressu, a mianowicie: P. *English* z Indjany, i P. *Montgomery* z Pensylwanji. Pierwszy uderzył drugiego laską, za co ten rzucił nań dachówką. Podobno sprawy Kanzaskie były powodem tego zajścia między obu Reprezentantami. (N. Pr: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 3go Stycznia* — Xżę *Walji*, spodziewany jest jeszcze w ciągu bieżącej zimy w Rzymie. Ochmistrz Xcia P. *Gills*, już się tam znajduje. — *Illustrated London News*, zapewnia, że powszechna wystawa przemysłowa na r. 1861, jest już ostatecznie postanowioną. Stosowny gmach ma być wzniesiony w ciągu nadchodzącego lata naprzeciw Hyde-Parku, a to na gruncie, który z przewyżki dochodów wystawy z 1851 r. zakupiony został, na założenie wielkiego muzeum i obszernej akademji sztuk pięknych. — Ministerstwo wojny rozpuściło z arsenału w Woolwich do 1,000 robotników. Podobnież ma uczynić i w innych fabrykach wojennych, ale środek ten jest tylko czasowy, i wywołany zupełnem wyczerpaniem funduszów przez Parlament udzielonych. Dopiero w Lutym, kiedy uchwalone będą nowe fundusze,roboty wznowione zostaną.—Dzienniki angielskie, są napełnione pogłoskami wojowniczemi, a mianowicie roztrząsają zamiary *Ludwika Napoleona* względem Austrji. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 5go Stycznia (teleg:). — Dzisiejszy *Times*, przedstawia przesilenie we Włoszech jako blizkie, i usprawiedliwia, że Austrja uchyliła propozycje Rządu Francuzkiego względem reform Rzymskich, a zarazem wmięszanie się jego do Włoch, i oświadcza się w końcu na korzyść powszechnej interwencji. — *Mornig-Chronicle* spodziewa się, że Austrja przyjmie nareszcie propozycje Francuzkie odpowiadające życzeniom Kongresu Paryzkiego. (N. Pr: Ztg).

BELGJA. *Bruxella, 2go Stycznia.* — Izby zatwierdziły projekt do prawa, zniżającego opłatę patentową od okrętów przybywających do portów Belgijskich. Zniżenie to wejdzie w wykonanie od 1go Stycznia r. b., wynosi około 50 pct:, i ściąga się także do okrętów cudzoziemskich. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 3go Stycz:.* — Kursa na giełdzie spadły dziś blizko o franka. Spadek ten przypisują powszechnie obawie,jaką wywołały słowa wyrzeczone przez Cesarza do Posła Austrjackiego, chociaż rzeczywiście trudno w nich dopatrzeć cóś takiego, co by mogło do tego stopnia niepokoić opinję publiczną. Owszem zdaje się, że one nietylko nie zawierają żadnej groźby. ale przeciwnie objawiają pewną dobrą chęć i życzliwość.— Słychać, że P. *Hatzfeld*, Poseł Pruski, wkrótce wyjeżdża do Berlina. Wyjazd ten jednoczesny z pobytem P. *Laronciére le Nourry* w Prusach, zwraca uwagę.— Dekret stanowiący iż Bazylika Sgo DYONIZEGO, ma służyć za grobowe schronienie Członkom rodziny Cesarskiej, wywołał pewne wrażenie. Miał on znaleźć oppozycję w rodzinie Cesarza, a szczególniej w osobie Xięcia *Hieronima.*— Dzienniki półurzędowe zaprzeczają pogłosce o układach, jakoby toczonych w celu zwołania na nowo konferencji, dla rozstrzygnięcia kwestji Xięztw Naddunajskich. (In: Bel:).

Odnowienie pałacu Tuilleryjskiego, już ukończone, ma być nader wspaniałe, jak zapewniają osoby, które były na przyjęciu noworocznem.— Biuro statystyki powszechnej we Francji, ogłosiło 1szy tom Statystyki rolnej, za lata 1852 i 1853. Drugi tom, oraz rozprawa o ruchu rolniczej produkcji we Francji i zagranicą, mają wyjść wkrótce.— Nowy Gubernator osad Francuzkich w Oceanji, Kapitan *Saisset*, przybył 5go Paźdz: do Taiti, lecz wkrótce miał ztamtąd udać się do Nowej Kaledonji, gdyż Rząd polecił mu złożyć raport o tej wyspie, i poczynić projekta. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 1go Stycznia.* — Ministerstwo oświadczyło w Kongresie, że zaniesie zażalenie przeciw ubliżającemu przypuszczeniu w odezwie Prezydenta Stanów Zjednoczonych i zawiadomi go, iż Hiszpanja nigdy nie sprzeda wyspy Kuby. Wniosek P. *Olozaga*, izby zatwierdzić oświadczenie Ministrów, przyjęto jednozgodnie. (St: Anz:).

Madryt, 3go Stycznia. — *Correspondencja autografa* donosi jakoby z urzędowego źródła, że Mexyk pragnie dać Hiszpanji zupełne zadość-uczynienie co do pretensji poddanych Hiszpańskich w Tampico, i że pojednanie ma nastąpić na zasadzie warunków stawionych przez Władzę wyspy Kuby. (*Constitutionnel* otrzymał także listy datowane 10go Grudnia z Havanny, i donoszące, że Gubernator *La Garza* w Tampico, zwrócił kupcom hiszpańskim summy, jakie gwałtem od nich pobrano, poczem flaga hiszpańska znowu przy salwie działowej, zatkniętą została. Podobnie i Rząd *Zuloagi* w Mexyku zamierzał wypłacić żądane przez Hiszpanów wynagrodzenie). — Potwierdza się wiadomość, że Rząd Hiszpański myśli domagać się objaśnień względem niektórych ustępów odezwy Prezydenta Stanów Zjednoczonych. (St: Anz:).

TURCJA. *Konstantynopol, 1 Stycznia,* (tel:). — Z powodu zawikłań w Serbji, odbywają się tu częste narady Ministrów. Do *Kabuli Effendego*, w Belgradzie, wysłano instrukcje, a Posłom Mocarstw w Konstantynopolu zakomunikowano notę dotyczącą wypadków Serbskich.— *Presse d'Orient* ogłasza rozbiór instrukcji, udzielonych Komissarzowi Porty w Belgradzie. Instrukcje te wykazują, że Skupczyna nie miała prawa detronizować Xięcia *Alexandra*, skoro ten wzbraniał się abdykować. Porta zamierza mianować Kajmakanem, Prezesa Senatu, lub też mianować Kajmakanję złożoną z Ministrów. Wybory w Mołdawji, z wyjątkiem czterech, wypadły konserwacyjnie. Michał *Sturdza* ma pewną nadzieję być wybranym na Hospodara. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyn, 2go Stycznia.* — Dziennik *Diritto* nalega, aby koleje rządowe przedane zostały za summę 150 milj: fran:. — J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ odpłynął do Palermo. (N. Pr: Z.)

S Z A R A D A.

Pierwsze drugie to liczba, *pierwszego trzeciego*
Znajdziecie wpośród zwierząt; kto *drugie* i *trzecie*
Ten nam nie odpowiada z powodu ważnego.
Wszystkie u zwierząt znajdziecie.

(Zeszła Szarada, *Kraty*).

Rozmaitości. — Dziennik *Illustrated London News* zawiera odwzór i opisanie nowego w Ameryce wynalezionego paropływu, który zaleca się szybkością i budową zabezpieczającą żeglarzy na wypadek burzy na morzu. Kształt okrętu tego, który będzie całkiem bez żagli, podobny do belki grubej po obu końcach ostro zaciosanej, i mierzy wzdłuż stóp 180, a wszerz (w samym środku) tylko stóp 16. — W sławnej fabryce machin w Seraing, w Belgji, wykończono machinę nowego pomysłu, przeznaczoną do przewiercenia góry Cenis, przez którą ma iść tunel dla kolei żelaznej Piemonckiej na 40.000 stóp długi. Prassa hydrauliczna naciska świdry tej machiny, urządzone na podobieństwo wielkich świdrów bednarskich. — Stratę jaką wyrządziły burze jedynie między okrętami odbywającemi kurs między Anglją a Ameryką obliczają na 150,000 fst. A doliczyć do tego uszkodzenia wyrządzone na wodach między amerykańskiemi krajemi, wówczas wynosiła summa 260,000 fst:. W Maju b. r. wynosiły straty 350.000 fst:, w Czerwcu do 300,000 fst:, w Lipcu 180,000 fst:, w Sierpniu 240,000 fst:, a we Wrześniu 310,000 fst:. — Wiadomo że tradycjonalną potrawą angielską na Boże Narodzenie jest *plumb-pudding*. Dla ubogich Parafii Ste Marylebone w Londynie, zrobiono olbrzymi plumb-pudding, w którego skład weszło: 300 funtów mąki, 200 funtów rodzynków, 240 funtów sadła, 85 funtów cukru, 10 funtów korzeni, 10 funtów skórek pomarańczowych, 2 funty imbieru, 300 jaj, 50 kwart piwa angielskiego (*ale*), 50 kwart mleka. To ciasto rozdzielono pomiędzy 6,356 ubogich.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobrzyński Hen: Kup: z Włocławka nr 584; Wenda Alex: Ob: z Łuborzyca nr 625. — Jaroszyński Jan Ob: z Oględowa nr 625; Skarzyński Dyonizy Ob: z Beudry nr 613.

Wyjechali: Brzezowski Walerjan Ob: do Kamienia; Karczewski Fran: Ob: do Rożenka. — Koitkowski Winc: Referendarz Stanu do Borzęcina; Pagny Jan-Baptysta Hr: do Peterburga.

Przyjechali koleją żelazną: Bugajski Marceli Doktor z Krakowa nr 601; Friedberg Radca Stanu Kamerjunkier Dworu J. C. MOŚCI z Wiednia nr 414. — Dejtz Fran: Fabrykant Sukna z Berlina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Baruch Emil Dyrektor Młyna Parowego na Podgórzu do Krakowa; Dewin Piotr Doktor do Paryża; Lewe Zyg: Urzędnik Pruski do Wrocławia; Mycielski Stan: Hr: do Wrocławia. — Glücksberg Michał Xięgarz do Paryża; Trzebiński Mich: Artysta dramatyczny do Krakowa. — Cieszkowski Hen: Ob: do Drezna; Zagórski Jan dymis: Sztabs-Rotmistrz do Piotrkowa. — Powało-Szwejkowski Pułkownik Korpusu Żandarmów w Gub: Warszawską. — Antoni i Felix Plewińscy, Stan: Olszewski, Obywatele z Lubelskiego do Krakowa.

DONIESIENIA.

W dokończeniu licytacji, odbywać się będzie sprzedaż **ruchomości** po Janie Zelt pozostałych, a mianowicie Mebli, Porządków Stolarskich, Materjału drzewnego, reszty Bielizny, Garderoby i t. p. przedmiotów, a to w dniu 29 Grudnia 1858 r. (10 Stycznia 1859 r.) o godzinie 10ej z rana przy ulicy Dziekanka pod Nr 2673*B*. — *J. Noskowski.*

Jest do sprzedania **Futro Niedźwiedzie**, mało używane, za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej na 1m piętrze, od godziny 9ej do 12ej z rana, u P. Harcks.

Rubli sr. 3,000 kilkaset, jest zaraz do ulokowania na 1szy Ner hypoteki domu murowanego w Warszawie, notabene bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Sklepie wyrobów Galanteryjno-Siodlarskich Augusta Stolzman, ulica Krako:-Przedm: naprzeciw Bednarskiej.

NAGRODY Rs. 10.

W przejeździe z Radomia do Warszawy w rogatce, lub w Zajeździe Radomskim w Warszawie, zgubiono z Portmonetki dwa **Papierki 25-Rublowe** i trzy papierki **3-Rublowe** oraz Adres od Kupca J. Blanksztein z Czyżewa do Komisanta Jadh Szafira w domu Natansona. — Sumienny znalazca przez wzgląd że takowe powierzone były na sprawunki osobie niezamożnej, lecz mającej zaufanie, zwrócić raczy do Drukarni Kurjera, gdzie oprócz wdzięczności otrzyma powyższą Nagrodę.

Jarząbków, Ciećwierzy i **Kapłonów** Rostowskich, nadszedł transport do Głównego Składu Kawioru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bogka Nr 477. — Tenże Skład otrzymał znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego tego-rocznego połowu; oraz **Winogron** prawdziwych Astrachańskich, w oryginalnych małych baryłkach i wiele innych towarów. — S. *Szyrokow.*

Lokal na pierwszem piętrze,

Złożony z 8u **POKOI** z **Meblami**, z Wozownią, Stajnią i innemi dogodnościami, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, jest w każdym czasie do wynajęcia, na przeciąg 3ch lub 4ch miesięcy. Wiadomość bliższa w tymże domu na drugiem piętrze, wchodząc na lewo. 1

Zakład Fryzjersko-Perukarski, utrzymywany przez ś. p. Męża mego lat przeszło dwadzieścia, a znany zaszczytnie JJWW. i WW. Paniom i Panom, prowadzić z wszelką starannością będę, dokładając wszelkich środków, aby odpowiedzieć godnie położonemu zaufaniu. Mam przytem honor donieść, że wszelkie najświeższe perfumy, mydła, pomady, grzebienie, oraz wszelkie przybory damskie, otrzymałam w tych dniach z zagranicy, polecając się z tem łaskawym względom JJWW. i WW. Pań i Panów, które to towary sprzedawać będę po cenie jak najumiarkowańszej. Nadmieniam przytem, że jak za ś. p. Męża mego, tak i teraz w Zakładzie moim, przy ulicy Krako:-Przedm: w Hotelu Europejskim, utrzymuję ludzi zdolnych, wydoskonalonych przez Męża mego, do ubierania głów JJWW. i WW. Dam, zaszczycających mój Zakład swojem zaufaniem, podług najświeższej mody i gustu, po cenie dotąd niepraktykowanej, bo po domach po złp. 5, a w Zakładzie po złp. 3. — Przybylska. 1

DONIESIENIE od Rysownika Powozów i Maszyn P. Stadler z Bawarji. — Podróżując w roku zeszłym w Niemczech, Szwajcarji, Francji, Hiszpanji, Anglji, Belgji, i t. d. i t. d., w żadnym mieście nie widziałem tak praktycznych konstrukcyj powozów jak w Warszawie, — w skutek tego mam honor złożyć moje najgłębsze uszanowanie PP. Fabrykantom powozów i budującym wszelkie gatunki wozów, polecając moje nowoulepszone **Rysunki** takowych, w 480 oryginalnych wzorach, a zarazem przyjmuję wszelkie zamówienia, które stosownie do życzenia uskuteczniam; nadmieniam przytem, że udając się do Wiednia i Paryża, na krótki tylko czas pozostaję w tutejszem mieście. — Józef **Stadler** Stelmach; ulica Marszałkowska Nr 1380.

Possesja składająca się z domu frontowego, murowanego o piętrze; z domu drewnianego, także frontowego, i oficyny drewnianej w podwórzu, mająca jeszcze plac pusty, na którym stanąć może budynek frontowy; w korzystnem miejscu, w blizkości Kolei Żelaznej i Komory Celnej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą informację o warunkach sprzedaży powziąść można u Rządcy domu Nr 614 lit: T, przy ulicy Niecałej, bez pośrednictwa Faktorów, w godzinach do 9ej rano i po 3ej po południu. 1

MŁODY CZŁOWIEK rodem z Prus, znający język Niemiecki i Francuzki, doświadczony w kierowaniu Fabryki Spirytusu, Araku, Likierów, Drożdży prasowanych, Octu; poszukuje stosownego umieszczenia. Bliższa wiadomość w Xięgarni R. Friedleina, w Warszawie. 1

P. Balbina Borzęcka, równie jak P. August Miller Ogrodnik, dawniej w Machorach pod Żarnowem, w stosunkach służbowych zostając, zechcą teraźniejsze swoje zamieszkanie, pod Nr 80 przy Kanonji, w sieni pierwsze drzwi na lewo, spiesznie wskazać.

Mme VAPROT **Akuszerka**, Francuzka, Uczennica Kliniki Położniczej (Maternité) Paryzkiej, wykwalifikowana w kraju tutejszym, ma zaszczyt uwiadomić Szanowne Damy tak tutejsze jak i na prowincji, iż mieszka nateraz w środku miasta przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu Lewenberga, i że przyjmuje w każdym czasie do pomieszkania swego zdrowego i obszernego, osoby słabości spodziewające się, zaręczając im przyzwoitą usługę, wygody i wszelką pomoc lekarską. W razie potrzeby może się udać i na Prowincję, dla udzielania swej pomocy. 3



SYROP OWOCOWY
(Extrait des fruits)
W CUKIERNIACH
ROBERTA WIŚNOWSKIEGO

NIEZAWODNY ŚRODEK w KASZLU i SŁABOŚCI PIERSIOWYCH.

Przy ulicy Przejazd pod Nr 653/4.
I w Hotelu Polskiem przy ulicy Długiej Nr 585.

Uznany dostatecznie ów surrogat, za nader praktyczny naprzeciw wszelkim dolegliwościom kataralnym z kaszlu lub zaflegmienia płuc pochodzącym, codziennie przyrządza się w powyższych Zakładach, z największą starannością i sumiennością. — Wiadomo, że **Syrop** ten z chwilą swej produkcji, stał się przyczyną usilnej emulacji, jaka mu różnego rodzaju i niestosowne ponadawała nazwy, pomimo jednak to, **nic** zgoła doskonalszego i skuteczniejszego obmyślić nie zdołano, gdyż podług ogólnej i zaszczytnej opinji SYROP OWOCOWY przed *wszystkiemi innemi* trzyma *pierwszeństwo*. — Z przyczyny tańszego cukru i zarazem w celu upowszechnienia tyle wybornego i zaradczego środka podręcznego, **cena** rzeczonego SYROPU obniżoną została; jakoż takowy w flaszeczkach większych po kop: 30, a w mniejszych po kop: 15 odtąd sprzedawać się będzie; każda zaś flaszeczka opatrzona jest jak wyżej cyfrą R. W., na szkle wyciśniętą. — Osobom biorącym większą ilość, odstępowany bywa odpowiedni rabat.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 10 Stycznia do 10go Maja r. p. na 1m piętrze od frontu MIESZKANIE z Balkonem umeblowane, składające się z 7u Pokoi, Kuchni, jednego Pokoiku dla służących, Spiżarni, Piwnicy, Wozowni i Stajni, w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej, gdzie Rządca tegoż domu bliższą informację udzieli. 2

Z Lublina. — Magazyn mód i strojów damskich w domu W. *Knoll*, i obok tegoż handlu exystujący, za powrotem właścicielki, zaopatrzony został w rozliczne tego rodzaju nowości na obecną porę.

Doniesienie Agronomiczne.

Gospodarz z Szlązka w Królestwie Pruskiem, który od młodości był czynnym w wzorowych gospodarstwach i kształcił się teoretycznie i praktycznie we wszystkich gałęziach gospodarczych, a szczególniej z Owczarstwie, Gorzelnictwie, w uprawie łąk i ornego pola; jakoteż jest obeznany równie praktycznie jak naukowo z wszystkiemi nowszymi urządzeniami i systemami gospodarstwa, — życzy objąć miejsce ADMINISTRATORA w większych dobrach w Kr: Pol., gdzieby miał sposobność użycia swoich licznych wiadomości. Posiada on język Polski i jest opatrzony najlepszemi świadectwami — jest przytem w najlepszej sile wieku, żonatym i wszystkiemi zaletami obdarzony, które w jego fachu, nawet przy największych czynnościach jak najlepsze skutki przyrzekają. — Jaśnie Wielmożnym i Wielmożnym Właścicielom Dóbr Ziemskich w Kr: Pol:, chwalebnie poleca się tego Agronoma, z nadmienieniem, że jest gotów każdej chwili do objęcia powierzonych mu czynności. Równie zwraca się uwagę Panów Agentów i obiecuje im się wynagrodzenie stosowne, jeżeli się przyczynią do wynalezienia korzystnego mu miejsca. Do ugodzenia lub udzielenia bliższych wiadomości, ofiaruje się Pan M. BLOCK Kupiec z Beuthen w Szlązku Pruskim. — Adres przez Mysłowice.

Budowniczemu Powiatu Wieluńskiego, potrzebnym jest **POMOCNIK**, obznajmiony z formowaniem Anszlagów i choć w części rysować umiejący. Mający chęć, celem porozumienia się co do dalszych warunków, zechce się zgłosić na miejsce w mieście Wieluniu, lub w Warszawie do Wgo Bodowniczego Tournelle, przy ulicy Krako: Przedm: pod Nr 366, obok Dzwonnicy przy Kościele XX. Bernardynów. 2

Potrzebna jest dzierżawa **DÓBR** od Sgo Jana, to jest od 24 Czerwca 1859 r. na cenę od 5,000 do 7,000 zapłatą roczną, w ziemi dobrej, paśnikach, łąkach dobrych, mieszkaniem wygodnem, stosownym opałem i robocizną potrzebną, ale nie dalej jak mil 8 od Warszawy. Ktoby życzył sobie podobny majątek wypuścić w dzierżawę, przynajmniej na lat 6, niech da znać pod Nr 334, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Sachsa, na 1m piętrze od frontą. 3



Znane napisy na medalach Chrztu Śgo, wykonywa grawer *Massalski*, naprzeciw W. *Dobrycza*, przy ulicy Senatorskiej w domu W. *Bujno*, na których na poczekaniu, litera po kop: 1 wykonywa.

WAPNO ŻARECKIE
I CEGŁA OGNIOTRWAŁA.

Administracja Dóbr Żarki ma zaszczyt donieść, iż wypalanie wapna w piecu rumfordzkim nowo-wystawionym na territorjum Dóbr Żarki, przy samej Kolei, między Stacjami Myszkowem i Porajem, przed pół rokiem rozpoczęte, dalej się kontynuje, wszelkie zatem obstalunki na wapno w każdym czasie jak najakuratniej, spełniane być mogą.

Wapno Żareckie jest skaliste, bez mączki i posiada wszelkie zalety, jakie tylko wapno najlepszej dobroci posiadać powinno. Wapno to nadchodzić będzie do Warszawy nietylko w beczkach, lecz także jak to za granicą zwykle się praktykuje, ładowane wprost z pieca w krytych wagonach, a to dla oszczędzenia kupującym wydatku na beczki, głównie zaś dla tego, aby każdy kupujący wapno, mógł zaraz przy odbiorze przekonać się o dobrym stanie dostawionego mu materjału, t. j. czy wapno jest w całych kamieniach i czy w drodze niezlasowane.

Do sprzedaży tego wapna, tak w beczkach jako też bez beczek, urządzonym został w Warszawie **SKŁAD** w szopie przy Stacji Kolei Żelaznej, pomiędzy ulicą Żelazną i rogatką Jerozolimską, wjazd od strony Alei Jerozolimskiej, gdzie znak i tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i zamówienia; osoby zaś pragnące mieć dostawione wapno do stacji pośrednich przy Kolei Żelaznej, raczą się ze swemi obstalunkami odnieść wprost do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.

Oprócz tego otwartą została w Żarkach FABRYKA **CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**, nieustępującej w niczem w dobroci najlepszej angielskiej, a sprzedaje się po cenach znacznie niższych od zagranicznych. — **GLINKA OGNIOTRWAŁA** i nadal sprzedawać się będzie po zwykłych cenach, w powyż wymienionym Głównym Składzie.

Są do sprzedania **Skrzypce**, pochodzące z jednej z najznakomitszych fabryk Włoskich, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 800, w domu Wgo Lipińskiego, w oficynie na prawo, na drugiem piętrze od 9ej do 3ej po południu. 2



Młyn wodny i Tartak, na sposób Amerykański urządzony, z wszelkiemi ulepszeniami, przyrządem do rznięcia sieczki, z komunikacją do młócenia i z piłą do fornirów, przytem 15 dziesiatyn (włóka 1) dobrej ziemi z zasiewami i łąkami, i 5 nowych budowli, ubezpieczonych na summę złp. 21,266, są do odstąpienia prawem wieczystej dzierżawy, w okolicy leśnej i ludnej, o pięć wiorst od nowo budującej się Kolei Warszawsko-Petersburgskiej, a o 6 wiorst od rzeki spławnej Bugu. Bliższe wiadomości przejrzeć można w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowym PP. Ostrowskiego et Comp:, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr 472, lub też na gruncie w Gubernji Płockiej, Pow: Ostrołęckim, we wsi Orle. — Tamże zakupić lub zamówić można gotowych desek i Bali.

Potrzebny jest natychmiast **PISARZ**, Katolik, do Składu Oleju, z kaucją bezwarunkowo najmniej rs. 450 w gotowiźnie, za odpowiedniem wynagrodzeniem; posiadający chlubne rekomendacje, zgłosić się zechcą do domu SSrów ś. p. Referendarza Stanu *Wernera*, obok Tow: Dobroczyn: w podwórze oficyna na prawo, drzwi pod daszkiem, na pierwsze piętro, po prawej ręce. Nadmienia się, że pierwszeństwo mieć będzie Człowiek fachowy obeznany z handlem.

Jest do odstąpienia zaraz mały garnitur mebli palisandrowych, krytych axamitem pąsowym, to jest: Kozetka, 4 Fotele, Stolik rzeźbiony, Fotel do Biórka, 2 Kinkiety, Lampa masiv bronzowa i Surdut liberyjny watowany długi, z kołnierzem barankowym. Wiadomość w domu gdzie Drukarnia Kurjera na 1m piętrze. 1

Jest do sprzedania **KARETA** mocno zbudowana, zdatna na miasto i do podróży na leżących ressorach, za cenę nader przystępną. Wiadomość przy rogu ulicy Siennej i Marszałkowskiej pod Nr 1492, rano do 9ej; po południu od 1ej, u Stangreta Franciszka.

OSTRYGI Holsztyńskie świeże, olbrzymiej wielkości, nadeszły wczoraj do Handlu Ludw: *Bogdańskiego*, w domu dawniej Dra *Malcza* Nr 372, obok Dobroczynności. Tamże dostać można co Niedziela i Czwartek wybornych **FLAKÓW** i innych PRZEKĄSEK, a do tego życzących NAPOJÓW.

DOMINA nowe w świeżym guście, eleganckie są do wynajęcia, oraz Negliże damskie, Ubiory negliżowe jako i Neglizyki dziecinne, sprzedają się w Perfumerji P. Elsnera przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskie-Przedmieście Nr 11 wprost PP. Wizytek. 3

Nieruchomość Nr 1368B przy ulicy Szkolnej w Warszawie położona, gruntu dziedzicznego łokci 2061½ obejmująca, własność SS rów Gloedów stanowiąca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w dniu 8 (20) Stycznia r. b. o godzinie 4½ z południa, w drodze działów w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przed Wym Brzezińskim Assesorem delegowanym. — Licytacja zacznie się od summy Rubli rs: 3,802 kop: 4 a vadium potrzeba złożyć Rs. 600. Bliższą wiadomość powziąść można u Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nrem 549*a* mieszkającego, sprzedaż dyrygującego i w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału pierwszego

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
BARYCKIEGO,
przy ulicy Długiej pod Numerem 552 exystujący.
Przysposobił na teraźniejszy karnawał **SUKNIE** Balowe i Wizytowe na różne figury, podług ostatniego żurnalu.—Niemniej także zaopatrzony jest w zimowe **Saki** i **Palta** nowego fasonu.
W tymże samym Zakładzie są do wynajęcia
Kostiumy Krakowskie

W dniu 2 (14) Stycznia b. r. o godzinie 4 po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549, przed W. Glewińskim Assessorem, sprzedaną będzie Nieruchomość w Pradze pod Warszawą Nr 252. Licytacja zacznie się od summy Rs. 1422 kop: 25½. Zbiór objaśnień i warunki w Kancellarji Pisarza Trybunału i u Piwońskiego Patrona przy ulicy Podwale Nr 525 przejrzeć można.

Potrzebna jest **BONA** Niemka, do kilkorga małych dzieci na wieś, i **GOSPODYNI** dosyć uzdatniona do prowadzenia gospodarstwa kobiecego. Wiadomość powziąść można w Hotelu Saskim pod Numerem, który Szwajcar wskaże, zacząwszy od d. 10 b. m. do 14, od godz: 3ej po południu.

Ponieważ wiele Osób posiada wątpliwą wiadomość, co do naszego zamieszkania, przeto zawiadamiamy, że tylko w pałacu Ordynata Zamoyskiego, pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła XX. Reformatów położonym, można nas w każdym czasie zastać.—Bracia Bardet, Ogrodnicy. 1

Dnia 3 Stycznia b. r. około godz: 6ej wieczorem, dwóch Mężczyzn nająwszy Powóz czyli dorożkę Nr 477, udali się takową za rogatki Moskiewskie, i dojechawszy do Gocławka, zostawili człowieka w oberży, sami zaś wraz z końmi i powozem odjechali, a pomimo natychmiastowej pogoni dotąd ujęci nie zostali. Uprasza się przeto każdego stanu, aby baczną zwracały uwagę na powyższy Powóz i Konie, których opis jest następujący: Powóz wiśniowy, u góry w taflach trzcinowo szparowany; Koń jeden gniady z gwiązdką na czole, drugi kasztanowaty, dwie nogi białe nad pęciną, gulka na przedniej nodze. — Ktoby takowych jegomościów wraz z końmi i powozem przytrzymał i dał znać listownie lub odstawił takowy powoz wraz z końmi pod Nr 1463 przy ulicy Slizkiej naprzeciw Browaru Dawida, otrzyma **Nadrody Rs. 50.**— Właściciel tegoż ekwipażu Sykulski, Nr Dorożki 477. 1

Dnia 6 b. m. rano, z domu przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: K, zginął Pies z gatunku Ogarów, żółty, z białą szyją i białą łysiną na głowie. Na szyi miał łańcuszek żelazny z rzemieniem. Uprasza się łaskawego znalazcę, o odprowadzenie pod powyższy Numer, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. Nieprawy onego posiadacz, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

D. 6 Stycz:, między godz: 4 a 5 po połud:, zginął mały piesek Pudel, z tasiemką czerwoną na szyi, i żółtą łatką nad prawym okiem, pomiędzy ulicami Starem-Miastem i Krzywem-Kołem. Znalazca raczy go odprowadzić pod Nr 57 na Stare-Miasto, do Czajkowskiego, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe zimna stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 0 (Ubyw:).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Estella*. — *Dwóch Aniołów Opiekuńczych.—Pułkownik z r. 1769.*

JAN ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow:-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.
W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 523 przy rogu ulicy Podwal i Piekarskiej, na 1e piętro od frontu; wchód przez bramę.— Piotr *Śliżyński*.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, P. E. Gutmann z Kompanją, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 185⁸/₉ r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*